



KRAJOWA RADA
POLSKIEGO ZWIĄZKU DZIAŁKOWCÓW

DZIAŁKOWCY!

Walczcie o swoje prawa!
Brońcie swojej ustawy!

Zaskarżono całą ustawę o rodzinnych ogrodach działkowych.

Zagrożony jest byt naszych ogrodów i działek.

Uchylenie ustawy o ROD oznacza bowiem dla działkowca:

- Czynsz dzierżawny – od kilkuset do 20 000 zł rocznie za działkę
- Podatki – nawet do 700 zł rocznie za działkę i altanę
- Utratę obecnych praw do działki
- Utratę własności naniesień i nasadzeń na działce
- Niepewność jutra – zniesienie ograniczeń w likwidacji ogrodów
- Podporządkowanie ogrodów gminom
- Utratę własnego samorządu

Dlatego koniec ustawy o ROD, to koniec ogrodów działkowych w Polsce!

Rozbici, pozbawieni ochrony zapewnianej przez ustawę i silny

ogólnopolski samorząd, będziemy kolejną ofiarą

złożoną na ołtarzu „reform”, na których korzystają wszyscy,

tylko nie zwykli obywatele.

www.pzd.pl

23-29 czerwca 2012 r.
Tygodniem Protestu Polskich Działkowców!

Od ponad 22 lat nasze ogrody są atakowane. Dzięki ustawie o rodzinnych ogrodach działkowych i Związкови, skutecznie bronimy swojego dorobku. Przez ostatnie lata odparliśmy wiele ataków, m.in. projekty ustaw dążące do ograniczenia, bądź też do całkowitego zniesienia praw polskich działkowców. Te prawa są solą w oku środowisk, które nie mogą zawłaszczyć gruntów ogrodów, dopóki istnieje ustawa i Związek. Stąd też od lat trwa oszczercza kampania wymierzona właśnie w te dwa filary, pozwalające ponad milionowi polskich rodzin korzystać z pięciu tysięcy ogrodów. Usunięcie ustawy i Związku to konieczny warunek „uwolnienia” 44 tys. hektarów ziemi na cele komercyjne. Stawka jest ogromna, więc nie przebiera się już w środkach. Po niepowodzeniach poprzednich ataków najwyraźniej uznano, że najwyższy czas rozprawić się z działkowcami. I oto do Trybunału Konstytucyjnego złożono wniosek o uchylenie całej ustawy o ROD. Oznacza to żądanie bezpowrotnego pozbawienia działkowców wszystkich praw. Negatywny wyrok to niemożność przywrócenia tych praw. Działkowcy mają pozostać z niczym. Dzięki temu łatwiej będzie ich usunąć z zajmowanych terenów, na których znowu nieliczni się wzbogacą. Jest to realna perspektywa. Trybunał zajmie się sprawą już 28 czerwca br.

Powinniśmy zrobić wszystko, aby przekonać sędziów do naszych racji. Obecnie to najlepszy sposób walki o prawa naszych rodzin! Musimy też mieć świadomość, co nas czeka w razie uchylenia ustawy.

Co dla działkowca oznacza uchylenie ustawy o rodzinnych ogrodach działkowych?

• Utrata prawa do nieodpłatnego korzystania z działki

Ustawa daje działkowcom nieodpłatne prawo użytkowania terenów ogrodu. Bez ustawy zostaną obciążeni opłatami, które zależą od rynkowej (komercyjnej) wartości gruntu. W mniejszych miejscowościach opłaty sięgną kilkuset zł rocznie, w większych, gdzie grunty są droższe – kilku tysięcy zł, a w miastach takich jak Warszawa, Poznań, Wrocław czy Gdańsk, mówimy o astronomicznych kwotach kilkunastu tysięcy zł, w skrajnych przypadkach nawet ponad **20.000 zł** za rok użytkowania działki w ROD. Tak potężne uderzenie w działkowców szybko zniszczy ogrody. Nikogo nie będzie stać na dalsze korzystanie z działek. Likwidacja porzucanych ogrodów będzie formalnością.

• Obowiązek płacenia podatków za grunty

Ustawa o ROD zwalnia działkowców z podatków. Bez niej powstanie obowiązek zapłaty podatku od gruntu oraz od altan. Podatek od gruntów wynosi 0,43 zł/m² – przy 500 m² działce oznacza to ponad **200 zł rocznie**. Podatek od altan wynosi 7,36 zł za

każdy m² jej powierzchni użytkowej (również poddasza) – przy altanach z poddaszem oznacza to nawet **500 zł rocznie**. Dodatkowo każdy działkowiec musiałby partycypować w podatkach za urządzenia i tereny ogólne. Zapłacony podatek nie wróci do ogrodu, czyli działkowcy i tak będą musieli płacić na utrzymanie, remonty lub modernizację majątku własnego i ogrodu.

- ***Pozbawienie działkowca prawa do użytkowanej działki***

Dziś działkowcy przysługują do działki konkretne prawo ujawniane w księdze wieczystej. Z tego tytułu korzysta z ochrony sądowej, a w razie likwidacji ogrodu może żądać działki zamiennej. Uchylenie ustawy spowoduje, że prawa te wygasną. Działkowcy staną się więc „dzikimi lokatorami”, których można będzie eksmitować, chyba że naberą nowe (odpłatne) prawo do działki, np. podpisując umowę dzierżawy.

- ***Pozbawienie działkowca własności altany i nasadzeń***

Ustawa o ROD wyłącza ogólną zasadę prawną, że wszystko, co jest związane trwale z gruntem, stanowi własność właściciela gruntu. Ustawa wprowadza ważny wyjątek, że to działkowcy są prawnymi właścicielami altan, roślin i pozostałego mienia na działkach. Bez ustawy własność ta przypadnie właścicielowi gruntu, zwykle gminom. Pozbawienie własności to również brak możliwości żądania odszkodowania za majątek na działce, np. w razie likwidacji ogrodu. Inwestowanie na działce będzie niecelowe, a to oznacza koniec ogrodu.

- ***Pozbawienie działkowca ochrony przed likwidacją ROD***

Ustawa o ROD pozwala zasadniczo likwidować ogrody tylko na cele publiczne - drogi, szkoły itp. oraz gwarantuje, że w razie likwidacji ROD działkowiec otrzyma odszkodowanie za utraconą własność i działkę w odtworzonym ogrodzie. Uprawnienia te skutecznie egzekwuje PZD, również na drodze prawnej. Uchylenie ustawy oznacza swobodę w likwidacji ogrodów, np. pod centra handlowe, a w dochodzeniu swych praw działkowcy zdani będą tylko na siebie.

- ***Utrata własnego samorządu***

PZD, jak inne związki działkowe w Europie, jest ogólnokrajowym samorządem działkowców. PZD zrzesza ponad milion członków, dzięki czemu skutecznie broni praw działkowców na forum ogólnokrajowym i regionalnym (np. w sprawach likwidacji, roszczeń itd.). Związek zapewnia silną reprezentację, dba o realizację praw działkowców oraz istnienie i rozwój ogrodów. Marginalizacja PZD to pozbawienie podmiotowości całego środowiska działkowego, które przestanie być równorzędnym partnerem dla władz publicznych.

Działkowcy!

Obecny atak na ustawę jest kolejną próbą odebrania działek naszym rodzinom i wyrzucenia ich z ogrodów. Od uchwalenia ustawy w 2005 r., pomimo 620 000 podpisów, które złożyliśmy pod listami w jej obronie, podejmowane są inicjatywy skierowane na jej uchYLENIE. Jak dotychczas, dzięki mobilizacji naszego środowiska, udawało się nam ją obronić.

Manifestacja poparcia dla ustawy, którą był I Kongres PZD w 2009 r. sprawiła, iż Sejm odrzucił projekt zagrażający naszym ogrodom. Również obecnie nasze środowisko nie pozostaje bierne. W ubiegłym roku odbyliśmy II Kongres PZD. 4000 działkowców, reprezentujących ROD z całej Polski, dało jednoznaczną odpowiedź na pytanie o poglądy panujące w ogrodach. Nie zgadzamy się z zarzutem niekonstytucyjności ustawy i argumentami przytoczonymi na jego uzasadnienie!

My najlepiej wiemy, z jakimi problemami spotykają się ogrody i dlaczego wymagają one rozwiązań zapisanych w ustawie, którą popieramy. Wiemy, że bez ustawowych gwarancji naszych praw, ogrody przegrają w świecie, w którym rządzi pieniądź, a nie wartości. Wiemy też, że ogólnopolski samorząd działkowców, to nie żaden monopol, ale silny reprezentant środowiska, w którym większość stanowią osoby niezamożne i najsłabsze.

Dlatego z całej Polski do Pierwszego Prezesa Sądu Najwyższego, Sejmu i Rządu spłynęły tysiące listów. Stoją za nimi setki tysięcy działkowców, żądających wycofania skargi z Trybunału. Niestety nie wpłynęły one na zmianę stanowiska Pierwszego Prezesa Sądu Najwyższego. Nadal żąda on uchylecia naszych praw.

Z tego względu musimy zrobić wszystko, aby do swych racji przekonać sędziów Trybunału Konstytucyjnego. Pierwsze efekty naszych starań już są. Trybunał zgodził się, aby samorząd działkowców czynnie uczestniczył w postępowaniu. Dzięki temu podczas rozprawy stanowisko Związku przedstawią jego reprezentanci. Ważnym jest, aby sędziowie nie mieli wątpliwości, iż mówią oni głosem całego środowiska.

Dlatego w przededniu rozprawy każdy, komu przyszłość ogrodów leży na sercu, powinien czynnie zaangażować się w obronę ustawy o ROD. Na co dzień dajemy świadectwo troski o działkę, uprawiając ją i współdziałając w ogrodzie. Dziś wymaga ona od nas innego wysiłku.

Chwyćmy za pióra i piszmy do Trybunału!

Dajmy kolejne świadectwo naszego poparcia dla ustawy. Bez niej większość z nas utraci swe działki!

Działkowcy!

Zadbajmy o nasze działki!

Zadbajmy o ustawę o rodzinnych ogrodach działkowych!

Warszawa, dn. 28 maja 2012 r.

Krajowa Rada
Polskiego Związku Działkowców

Adres Trybunału Konstytucyjnego:
al. Szucha 12a; 00-918 Warszawa lub dorota.hajduk@trybunal.gov.pl